

KWARTALNIK

ISSN 1509-3735

TARNOGRODZKI

NUMER 98

ROK XXV

2024



Wesołych Świąt!



Zofia Stryjeńska „Z gwiazdą”, 1918, Muzeum Narodowe, Warszawa



Na zbliżające się święta pragniemy
złożyć życzenia przeżywania
Bożego Narodzenia w zdrowiu,
radości i ciepłej rodzinnej atmosferze.
Życzymy szczęścia osobistego,
nadziei, wiary w lepsze jutro,
zadumy nad płomieniem
świecy, odpoczynku i chwil
roziskrzonych kołędą.
Kolejny zaś 2023 rok niech będzie
czasem pokoju na świecie
oraz realizacji osobistych planów

Dariusz Dołomisiewicz
Przewodniczący Rady Miejskiej

Paweł Dec
Burmistrz Tarnobrzegu

HISTORIA, TRADYCJA

13 grudnia obchodziliśmy 43. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Jak co roku, również w Tarnogrodzie spotkaliśmy się, aby uczcić pamięć tragicznych wydarzeń i ofiar tego okresu. Tradycyjnie już po zebraniu się pocztów sztandarowych pod Tarnogrodzkim Ośrodkiem Kultury uroczysty pochód w asyście Orkiestry Górniczej Lubelskiego Węgla „Bogdanka” udał się do kościoła pw. Przemienienia Pańskiego. Po mszy zebrani przeszli na cmentarz, gdzie złożono kwiaty na grobie



43. wprowadzenia stanu rocznica wojennego

Józefa Gizy. Dalsza część uroczystości miała miejsce w sali widowiskowej

Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury, gdzie młodzież i nauczyciele z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa w Różańcu

zaprezentowali program artystyczny „Co zrobimy z naszą wolnością”.

W upamiętnieniu rocznicy udział wzięła rodzina Józefa Gizy. Nie zawiedli również przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych, związki zawodowe i górnicy, których liczna reprezentacja przybyła w tym dniu do Tarnogrodu. Zaproszonych gości witał burmistrz Tarnogrodu Paweł Dec oraz Przewodniczący Regionu Wschodniego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Marian Król – gospodarze uroczystości.



RETROSPEKCJA PO 43 LATACH

*Jaki piękny jest świat
Tamta kula przerwała twoje życie
Byłbyś wśród nas
Miałbyś teraz 67 lat*

*Jak zmienił się Tarnogród
Miasto z którego wyjechałeś
W nim piękny rynek i dwa ronda
W nim też park z nożycami pośrodku
Krawiecki symbol i fontanna*

*Nie taki miał być twój powrót
Nie w trumnie i o zmroku
Żuk pod plandeką w mroźną zimę
Mijał przydrożne zasy zbliżając się
Do rodzinnego Tarnogrodu*

*Jak niewiele po tobie zostało
Gitara bez dźwięku
Smutny obelisk przy kopalni Wujek
Dziurawa płyta na cmentarzu
I ta hańba złego czynu
Tego nikt nie wymaże*

*Nad grobem czarny przelatuje ptak
Myśli płyną w przestworza
Przerwana szczytą
Za wcześniej twój sen
Już nikt do ciebie nie wystrzeli
Śpij w pokoju*

Stanisław Luchowski
Tarnogród, grudzień 2024



Po akademii wręczono nagrody laureatom konkursu Wiedzy o Stanie Wojennym i Józefie Krzysztofie Gizie. I miejsce zajęła Kinga Wasiowska, II – Kacper Jagucak, III – Izabela Dziura z ZSCKR im. W. Witosa w Różańcu. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe.



11 listopada 2024 roku obchodziliśmy 106. rocznicę odzyskania niepodległości. Jak co roku, w naszej gminie święto to uczciliśmy uroczystie i godnie.

O 9.00 miała miejsce zbiórka pocztów sztandarowych, władz samorządowych, instytucji, organizacji społecznych i mieszkańców przed Tarnogrodzkim Ośrodkiem Kultury. Zebrani przy akompaniamencie Tarnogrodzkiej Orkiestry Dętej udali się do kościoła parafialnego, gdzie sprawowana była msza św. w intencji Ojczyzny. Wcześniej złożono wiązanki kwiatów przy pomniku na dziedzińcu kościoła. Po mszy św. delegacje, goście i mieszkańcy przeszli pod pomnik pamięci wysiedlonych, gdzie nastąpiło wciągnięcie flagi państwowej na maszt i odśpiewanie hymnu Polski „Mazurka Dąbrowskiego”.

Dalsza część obchodów odbyła w Tarnogrodzkim

11

Listopada

**GMINNE OBCHODY
NARODOWEGO
ŚWIĘTA
ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI
W TARNOGRODZIE**



*Tarnobrzeg
1567*

które nie tylko uczciło 11 listopada – dzień odzyskania przez Polskę niepodległości, ale również stało się okazją do refleksji nad znaczeniem wolności i patriotyzmu. Dzięki zaangażowaniu uczniów, nauczycieli oraz zaproszonych gości wydarzenie to miało podniosły i edukacyjny charakter, umożliwiając wspólne przeżywanie narodowego święta.

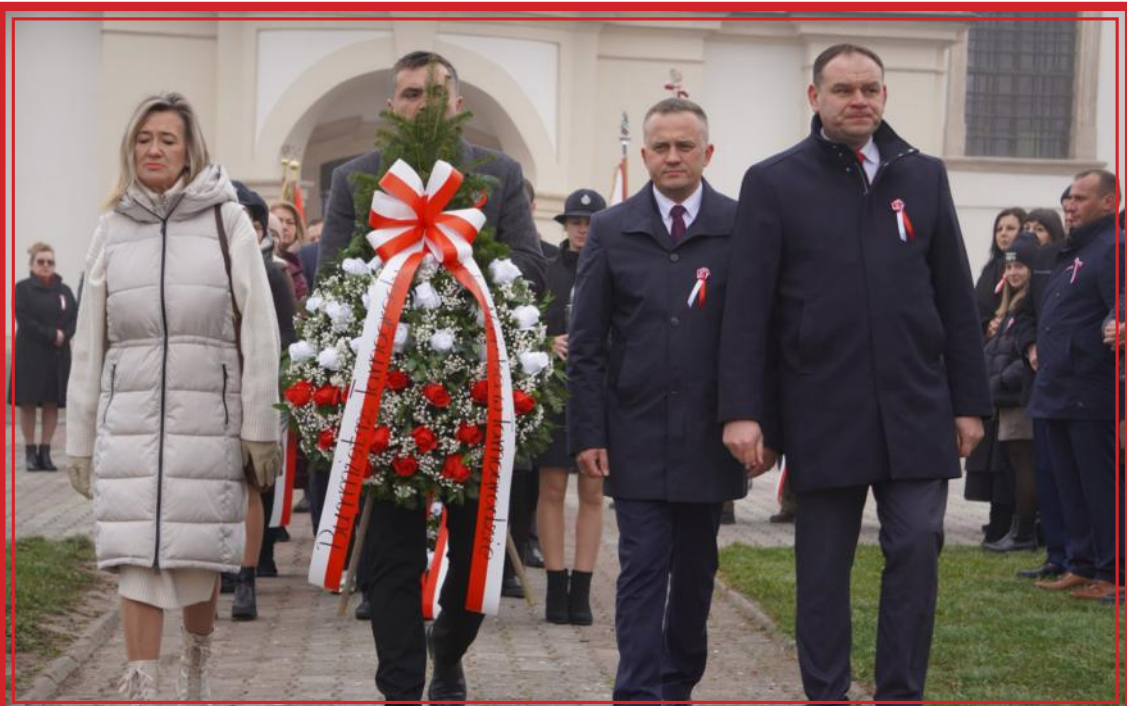
Tego dnia na scenie TOK oprócz świętowania odzyskania niepodległości odbyło się jeszcze jedno ważne wydarzenie,

Ośrodka Kultury. Z okazji Narodowego Święta Niepodległości uczniowie Szkoły Podstawowej im. Marii Curie - Skłodowskiej w Tarnobrodzie zaprezentowali program artystyczny pt. „Bohaterom naszej Wolności”, nad którym czuwały panie Grażyna Chamot i Jolanta Grelak, zaś oprawą muzyczną kierował pan Andrzej Kusiak. Główną ideą było upamiętnienie odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku oraz uczczenie pamięci bohaterów narodowych.

Uroczystość była wyjątkowym wydarzeniem,



mianowicie promocja książki pt. „Powstanie styczniowe w okręgu tarnogrodzkim”. Jej autorem jest Tomasz Brytan, który od wielu lat przyczynia się do upamiętniania osób, miejsc i wydarzeń związanych z Ziemią Biłgorajską. Jest autorem wielu publikacji o tematyce regionalnej. W 2009 roku uhonorowany został nagrodą „Łabędzie Pióro” za publicystykę historyczną.



Z GWIAZDĄ PO KOŁĘDZIE

Kolęda kojarzy się zawsze ze świętami Bożego Narodzenia zwanymi dawniej Godami. Rozpoczynają się one w Wigilię, a kończą w dzień Objawienia Pańskiego, zwanym też Trzema Królami. Wieczory przypadające w tym czasie nazywano szczodrymi. Podczas nich dzieci i młodzież chodzili po kolędzie, śpiewając pieśni bożonarodzeniowe. Bogata tradycja kolędowania z gwiazdami, tak popularna jeszcze w latach siedemdziesiątych minionego wieku, dekorowanymi w większości wiosek wycinankami ze scenami narodzenia Chrystusa i frędzelkami z bibuły, bezpowrotnie odchodzi w niepamięć. Wspomina ją najstarsza generacja mieszkańców. Utrzymuje się w Woli Różanieckiej, Luchowie Dolnym i Luchowie Górnym. Tam kilkunastoletni chłopcy i dziewczynki podtrzymują tradycję swych przodków. Śpiewają unikatowe pieśni ludowe przekazywane przez minione pokolenia tradycją ustną, przez co zmienione i występujące w wielu wariantach. Kamienice rozbrzmiewają wesołym śpiewem, tańcem i sutym poczęstunkiem.

Domy i ich świąteczny wystrój

Godzi się przybliżyć wygląd i świąteczny wystrój chat. Były to pomieszczenia najczęściej jednoizbowe z sienią i komorą, czasami wewnątrz dzielono na kuchnię i pokój. Przygotowania do świąt i kolędowania zaczynały się już od początku adwentu. Gospodynie przygotowywały świąteczny wystrój izby. Wnętrza różniły

się w zależności od zamożności i pomysłowości a także gospodarności użytkowników.

Ściany zdobiły makaty wyszywane różnymi technikami z użyciem różnego typu nici i lacety. Przy okazji świątecznych porządków zmieniano je. Zawsze musiały być wykrochmalone i dobrze wyprasowane, gdyż były



Grupa kolędnicza z Luchowa Górnego

wizytówką gospodyni i kuchni, w której przyjmowano gości. Były na nich scenki rodzajowe stosownej treści:

- ◆Dzień dobry.
- ◆Zimna woda zdrowia doda.
- ◆Jak żona gotuje, mężowi obiad smakuje.
- ◆Co gospodyni ugotuje, to wszystkim smakuje.
- ◆Miłość i zgoda, domu ozdoba.

Łóżka zaścielano narzutami z białego płótna, które z trzech stron zdobiły pasy z мережки. Kładziono na nich przynajmniej trzy pękate poduszki z koronkowymi wzorami i falbankami, które zdobiły boki. Liczba poduszek stanowiła o zamożności domu. Potem przyszła moda na poduszczyki wyszywane haftem krzyżykowym i gładkim na płótnie lub czarnej satynie. Efektowną dekorację izby stanowiły wieszane u sufitu pająki ze słomek i bibuły. Miały one przynieść domownikom szczęście i chronić przed ludźmi nieszczerymi i nieżyczliwymi. Okna przyozdabiano papierowymi firankami, które zawieszano nad górną krawędzią.

W wielu katolickich domach były urządzone domowe ołtarzyki, tzw. święte kąciaki. W obu kątach, przy ścianie szczytowej, w niewielkiej odległości od sufitu umieszczano trójkątne deski tzw. półki. Na nich ustawiano gipsowe figurki Matki Boskiej, a po obu jej stronach aniołki stróże w kolorze różowym i niebieskim, bo jej powierzano zadania opiekuńcze nad mieniem, bezpieczeństwem i zdrowiem rodziny. Otaczały je świerkowe gałązki z bibułowymi kwiatami (często nawoskowanymi). Z półki zwisała szeroka



Gwiazda - Wola Różaniecka

koronka z przypiętym bibułowym aniołkiem.

Na ścianach przy łóżkach, szczególnie w latach 50. i 60. minionego wieku, przybijano kilimy malowane farbą olejną na płótnie, rzadziej na papierze. Posiadały one dekorację w postaci ornamentów roślinnych, obok których występowały wplecione motywy zwierzęce – jelenie i łabędzie, rzadkością były aniołki. Niekiedy nad nimi przybijano świerkowe gałązki.

Wyjątkowość kolędniczych gwiazd

Gwiazda to rodzaj kolorowego lampionu noszony przez kolędników

w okresie świąt Bożego Narodzenia. Ma formę bryły geometrycznej, złożonej z pierścienia o różnej średnicy (łuby lub dwu spodków, połączonych ze sobą listewkami). Od niego promieniście w jednym rzędzie odchodzą wąskie wysokie ostrosłupy zwane rogami lub ramionami. Wykonane są one

z czterech listewek lub patyków z lekkiego drewna. Liczba ramion bywa różna. W okolicy Tarnobrodu spotyka się gwiazdy cztero-, najczęściej pięcio-, sześć-, czasami ośmioramienne. Najpopularniejsze są pięcioramienne. Brzegi pierścienia łączą dwie skrzyżowane listwy tzw. krzyżak z otworem. Szkielet ten za pomocą osi osadzany jest na drewnianym drążku. Wokół niej, w zależności od sposobu zamontowania, obraca się lampion (dookoła lub ma ograniczony zakres ruchu) poruszany ręką lub korbą. Na osi wewnątrz umieszczano drewniany lichtarz lub latarkę.

Lica bębnow sprzed wieku dekorowane były wyłącznie ornamentami figuralnymi w majestatycznym czerwonym kolorze królewskim, zwanymi „panami”. Stanowiły je: orzeł w płatkach róży, jeźdźcy, figura aniołka, orkiestra, pary taneczne, gwiazdki, rok bieżący, kogut, jelen, strzelec, zając i pies. Naklejane były na biały papier nasączony olejem.

Uroku dodawał im barwinkowy wieniec z bibułowymi różami w kolorze czerwonym oraz frędzelki z gazety, którymi ozdabiano rogi.

Dopowiedzieć wypada, że lica lampionu dekorowane były różnie nawet w tej samej wiosce, bądź też podobnie w sąsiadujących ze sobą miejscowościach. Zawsze jednak zdobił je barwinkowy wieniec i rok bieżący.

Mieszkaniec Bukowiny Jan Grelak pozostawił następujący zapis:

Gwiazdy prawie w każdej wsi inaczej wyglądały. W

Bukowinie gwiazdy były pięcioramienne z długimi rogami, zakończonymi pomponami z pociętego papieru. Czoło oklejone białym papierem, rogi - białym, czerwonym i zielonym. Ozdobione wycinankami z licowego czerwonego papieru. Na czole obowiązkowo miał być rok bieżący, IHS, Trzech Króli jadących sałmi, słonie, słońce, księżyc i różne

gwiazdy, a na rogach podłużne wycinanki, tzw. rozety. Dookoła czoła była ozdobiona wiankiem barwinku. Obracała się wokół osi, na której była lampa łojowa.

Z upływem lat gwiazdy oklejano pergaminem, barwinek zastąpiono bukszpanem lub frędzelkami z bibuły, a ostatnio kolorowymi łańcuchami choinkowymi. Zamiast pomponów z gazety stosuje się kolorową bibułę. Częściej zamiast „panów” pojawiają się ilustracje ze scenami Bożego Narodzenia wyciętymi z opasek po opłatkach.

Kilkunastoletni chłopcy i starsi od nich kawalerowie przygotowywali gwiazdę. Raz zrobiony szkielet służył przez wiele lat. Okleinę raczej corocznie zmieniano. Każda grupa kolędnicza dokładała starań, by mieć

jak najpiękniejszą gwiazdę. Konkurowały one ze sobą, prześcigając się w pomysłach.

Nie do opisania musiał być żal, kiedy w czasie wędrowania została ona celowo uszkodzona w trakcie potyczki grup



Gwiazda z Luchowa Górnego



Gwiazda z Woli Różanieckiej

kolędniczych. Brak gwiazdy skutkowało przerwaniem kolędowania.

Podziwiać należy tych chłopców, którzy w zawałne zimy, niekiedy w śniegu po kolana, wygrzebywali na wieniec spod śniegu zimotrwały barwinek. Dawniej rósł on niemalże w każdym domowym ogródku.

Chłopcy jeszcze w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia przepisywali z kantyczek lub modlitewników teksty kolęd i pastorałek. Wymienione druki uchodziły za „białe kruki”, gdyż posiadali je tylko zamożniejsi gospodarze.

Niemalże do zakończenia drugiej wojny światowej każdy zespół kolędniczy starał się dobrze opanować po polsku i miszmaszem dwujęzycznym przynajmniej kilka kolęd (nie zawsze pobożnych), by spełnić wolę gospodarza, który niekiedy przyjmując ich, życzył sobie wykonania wybranej przez siebie pieśni bożonarodzeniowej. Stąd bogaty był ich repertuar.

Kolędowanie na Szczepana i Trzech Króli

Powiedzenie nawiązuje do drugiego dnia, kiedy kościół wspomina św. Szczepana męczennika. To tzw. kolęda. W wioskach położonych w pobliżu Tarnobrogu, a także samym mieście, gdy krótki dzień przechodził w noc, rozpoczynano kolędowanie. Spokojnym wieczorem, czasami mroźnym i wygwieżdżonym, to znów pochmurnym i śnieżnym, po wąskich gościńcach pokrytych grudą, do niskich chałup wędrowali z gwiazdą chłopcy w wieku szkolnym po dwóch lub trzech. Chodziły też dziewczęta, najczęściej po dwie. Składali życzenia domownikom. Dla uświetnienia jeden z nich grał na skrzypcach lub harmonii. W ostatni z tzw. szczodrych wieczorów, czyli wigilię Trzech Króli (obecnie również), zaczynało się kolędowanie z gwiazdą w Woli Różanieckiej, Luchowie Dolnym, Luchowie Górnym, Bukowinie i Różańcu.

Tam nowe pokolenie, kontynuując tradycję przodków, śpiewa kolędy, pastorałki i dunaje oraz gospodarzom składa życzenia noworoczne.

Jako ciekawostkę warto podać praktykowany przesąd, według którego szczęście na przyszły rok przynosili kolędnicy – chłopcy, z tego względu dziewczętom pozwalano kolędować dopiero po wizycie chłopców. W czasie oczekiwania śpiewały wesoło:

*... Szedł Wojtek bez portek, po śniegu, po grudzie,
patrzą się, śmieją się, dziwią się ludzie...*

Obchodzenie domów przez grupę chłopców z gwiazdą było dużym przeżyciem dla ludności pozbawionej innych

rozrywek i atrakcji.

Gospodarze gromadzili w sakiewkach „klepaki”, monety o niewielkich nominałach, bo niejako było odprawić kolędników bez zapłaty. Stara mądrość ludowa podpowiadała, by ich przyjąć zgodnie z zasadą „czym chata bogata”, ugościć i obdarować świątecznymi wypiekami, a występ w miarę możliwości nagrodzić pieniędzmi.

Kolędnicy, zbliżając się do okna, prosili o pozwolenie na kolędowanie. Jedni głośno oznajmiali:

*Skażcie se zakolędować,
same wesołe być.*

Inni pytali doniośle, czy mogą dom rozweselić:

*Panie gospodarzu, pani
gospodyni,*

*Każcie swój dom rozweselić
i sami wesołe być*

*albo krótko: Można
kolędować?*

Gdy w domu wygaszone było światło, wykrzykiwali pytając:

*Czy wy śpicie, czy nie
śpicie, czy nam śpiewać
pozwolicie?*

Kiedy nikt nie odpowiadał, ostrzegali:

*... bo jak nic nie dostaniemy,
to wam strzechę oberwiemy.*

Domownicy najczęściej odpowiadali: kolędujcie,

kolędujcie albo można i zapraszali do domu, chociaż nie zawsze. Kolędnicy, wprawiając w ruch lampion, śpiewali pieśni bożonarodzeniowe albo popularne ludowe kolędy.

W odległych latach zapłatą za występ były smakowite kąski ze świątecznego stołu, zboże, kasze, a w latach powojennych drobne pieniądze. W tym przypadku wdzięcznie dziękowano słowami:

*Za kolędę dziękujemy, zdrowia, szczęścia wieszujemy,
ażebyście zdrowi byli,*

a po śmierci w niebie byli (lub długo żyli).

Ci zaś, którym się bardzo śpieszyło, wygłaszali:

Byście byli weseli, jak w niebie anieli.

Zawsze mieli i dawali, do drugiego roku doczekali.

Jeśli wychodzili niezadowoleni z otrzymanej kolędy albo zostali odprawieni, wówczas złośliwi chłopcy wyrażali swoje niezadowolenie słowami:

A w tej chałupie same gołodupce.

Wszystko pozjadali, a nam nic nie dali.

*Żeby wam się nie rodziło żyto i pszenica,
tylko dzieci kopica!*

*Żeby wam się nie rodziła gryka i proso,
Żeby gospodyni chodziła boso.*



Kolędnicy - Tarnobród

Czasami gospodarze zwlekali z zapłatą kołędującym pod oknem. Dopominano się słowami jednej z rymowanek:

- ♦ *Wynoście nam pilno, bo nam w nogi zimno.*
- ♦ *Nie dajcie nam długo stać, bo będziemy sztachety rwać.*
- ♦ *Bedziem ogień palić, bedziem nogi grzać.*
- ♦ *Nie trzymajcie nas długo na mrozie, bo wyprowadzimy krowę na powrozie.*
- ♦ *Wynieście nam knysz, bo wam wpuścim mysz.*
- ♦ *Za myszą szczura, będzie wielka dziura*

Zdarzało się, że mimo tej groźby, nikt z domowników nie wychodził, by wynagrodzić kołédników. Wtedy zdenerwowani młodzieńcy wykrzykiwali na całą wioskę jeden z wierszyków:

- ♦ *Nie dali, nie dali, żeby im kury wyzdychali.*
- ♦ *Nie piekła, nie piekła, żeby poszła do piekła.*
- ♦ *Nie młócili, nie młócili, żeby im diabli stodołę wywrócili.*
- ♦ *Nie dała, nie dała, żeby jej dziwka posiwała.*
- ♦ *Żeby wam się nie rodziła pszenica, tylko sama mietlica.*

Takie okrzyki niesły się wioską aż do rana, kiedy kończyło się kołédowanie.



Kołédnicy misyjni z Tarnobrodu

Wyjątkową i jedyną w Polsce formą kołédowania dla panien, którym życzone zamążpójścia było tzw. dunajowanie. Cytowane wyżej słowa są fragmentem dunaja, śpiewanego, granego i tańczonego z panienką przez dunajników.

Nazwa *dunaj* wiąże się z treścią śpiewanych pieśni, w których pojawiały się najczęściej w refrenie słowa „na dunaj”. Tak śpiewano w okolicy Łukowej:

*Na dunaj, Kasiu, z rana po wodę, na dunaj,
Na dunaj, Kasiu, z rana po wodę, na dunaj.
I to z dwoma wiaderekami, na dunaj,
Na dunaj, Kasiu, z rana po wodę, na dunaj.
Zaczerpnęła, wionek puściła, na dunaj,
Na dunaj, Kasiu, z rana po wodę, na dunaj...
Krzążaj się, krzążaj, nam kolędy szukaj.
Na dunaj, Kasiu, z rana po wodę, na dunaj
Idź do skrzynejki, licź złotówkejki, na dunaj,
Na dunaj, Kasiu, z rana po wodę, na dunaj...
A wynoś pilno, bo w nogi nam zimno, na dunaj
Na dunaj, Kasiu, z rana po wodę, na dunaj*

*Już my cie, Kasiu, wydunajowali, na dunaj,
Na dunaj, Kasiu, z rana po wodę, na dunaj.
I na te zapusty kawalira dali, na dunaj,
Na dunaj, Kasiu, z rana po wodę, na dunaj.*

Nawet trzy *dunaje* śpiewaliśmy w jednym domu, bo były trzy panny: starsza, średnia i młodzianka. Każdej trza było śpiewać, ale najstarszej śpiewało się „Czerwone jabłuszko” – to wychodziła już w przyszłym roku za mąż. Średniej śpiewano „Na dunaj”, najmłodszej „Pod winem”. W następną niedzielę po *dunajowaniu* za *uzbierane* datki kupowano *fłaszke* lub dwie *wódki* i urządzano zabawę *taneczną z pannami* – tak zwyczaj *dunajowania* wspomina Stanisław Ciepla, mieszkaniec Łukowej. W każdej wiosce repertuar pieśni wyglądał różnie.

Po prześpiewaniu *dunaja* dziewczyna przekazywała

kołédnik a w zamian podziękowanie:

*Już za ten dunaj nasza
Kasia podziękowała,
by się w zapusty, by się
w zapusty za swego
lubego wydała.*

Najwcześniej zaczęli chodzić po kołédzie chłopcy z podstawówki nazywani „Małą gwiazdą”. Potem od domu do domu wędrowała gromada kawalerów z całej wioski czyli „Duża gwiazda”, zespół kołédników *dunajowych* z własną orkiestrą. Była to

kapela złożona z trzech

muzykantów, którzy grali na skrzypcach, bębnie, harmonii lub akordeonie, rzadziej na trąbce. Zbliżanie grupy niesło się z oddali, a nadejście oznajmiałó czekanie psów. Szli wesóło z kołędą i muzyką. Wchodzili do domu. Wygaszane było światło, a mroki ciemności rozpraszało delikatnie tłać się światelko gwiazdy i płańce na choince świeczki. Izba zamieniała się w świat kolorów i dźwięków. Efekt był wytworny! Przy wtórze muzyki rozbrzmiewało huczne i wesóło kołédowanie. Najczęściej śpiewano kołędę „Dziś do Betlejem jadą królowie”. Bardzo często do kołédników dołączali się domownicy. Trzęsły się ściany i drżały szyby w oknach, kiedy odbijały się od nich dźwięki rytmicznej pieśni. Znano wiele tego typu pieśni. Zawsze prezentowano taką, której treść najbardziej przystawała do osoby. Snuły się piosenki o wszystkim i o niczym, o tym, co uśmiejch powoduje oraz co burzę sprawia.

Przy trzasku świeczek, dźwiękach harmonii, biciu w bęben, dęciu w trąbę i pociąganiu smykem po strunach skrzypiec każdy z chłopców porywał dziewczynę do tańca, po czym odstępował drugiemu. W ten sposób wyrażano radość z Bożego Narodzenia, odrabiano adwentowe zakazy. Wspólna zabawa wprowadzała domowników

w radosny nastrój, dodawała wigoru i nadziei. Dunaj tańczono z dziewczyną. Kawalerowie wyciągali butelczynę, poczęstowali gospodarza, on się odwzściżył swoją. Panienka dawała kolędę za odśpiewany dunaj. Dziękowano jej:

Wielka roś na wesele proś.

Według wierzeń minionych pokoleń dunajowy taniec był niezawodnym sposobem na gwarantowane zamążpójście.

Występ opłacano zbożem lub pieniędzmi i sutym

która wieńczyła gromadzkie wydarzenie.

Kultura żyje, jeśli jest przekazywana

Szkoda, że ten zwyczaj zanika - mówią najstarsi wiekiem mieszkańcy. Treści dawnych kolęd, pastorałek, dunajów i przyśpiewek były przekazywane potomnym w przekazie ustnym. Zapadały w pamięć następnych pokoleń, bo corocznie powtarzano je w domowym zaciszu w gronie rodziny, sąsiadów, zaproszonych gości i kolędników.

Były elementem międzypokoleniowej więzi. Dziś już

nie obchodzi się Godów tak uroczyście. Spotykamy niewiele grup kolędniczych. Znamy najczęściej niewiele kolęd, a jeśli już, to rzadko wszystkie zwrotki. Tradycja śpiewania kolęd w domowym zaciszu zamieniła się w ewentualne ich słuchanie z płyt CD, audycji radiowych i telewizyjnych czy Internetu. Jednak nadal jest to rodzinny i wesoły czas.

Na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat pod wpływem przemian społecznych, gospodarczych i kulturowych obchodzenie domów z gwiazdą zaczęło zanikać. Gotowe konstrukcje gwiazd, dotąd przekazywane z pradiada na wnuka zalegają na strychach, a w większości przypadków zostały zniszczone. Wypada

więc żałować, że coraz mniej jest

chętnych do kolędowania z gwiazdą. Jednak chociaż lata minęły i czas przetoczył się niepostrzeżenie, niosąc zmiany w sposobie dekorowania gwiazdy, to nie zatarł wszystkiego. Tradycję usiłują podtrzymać organizowane sporadycznie w szkołach przeglądy gwiazd. Miejsce tradycyjnych gwiazd nieuchronnie zajmują gwiazdy z tektury, styropianu czy innych materiałów. Takie spotykamy również podczas jasełek wystawianych w szkołach czy innych instytucjach. Spotkać można jeszcze kolędników misyjnych z gwiazdami.

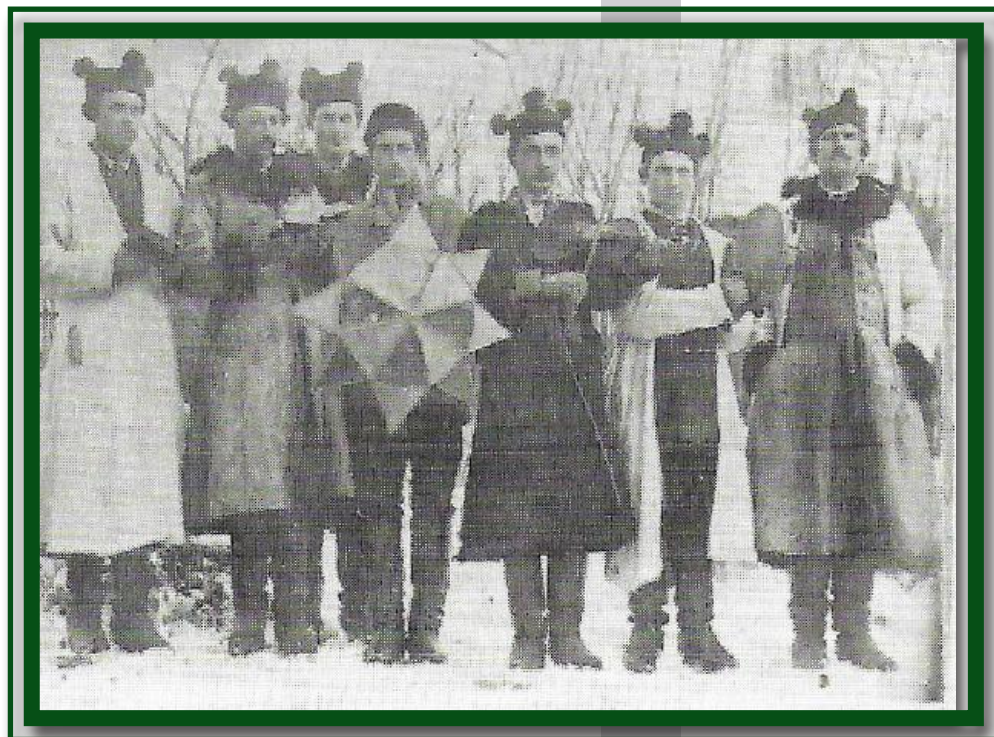
Należałoby się zastanowić, jakie będą dalsze perspektywy kolędowania? Mówiąc o przyszłości, warto przede wszystkim pamiętać o tym, że będzie trwało dotąd, dopóki odbiorcy i nowe pokolenia będą mieli na uwadze przesłanie Jana Gawdzińskiego:

*Nie znoście tych zwyczajów
co nas z wieków doszło
i co z wiekiem się ostało.
Trzeba, by w wiek poszło.*

Wybrane fragmenty pracy pt.

**„Jak siła co roku dodają Godom uroku” autorstwa
Haliny Sarzyńskiej**

wybrała Anna Kuziak



Zespół kolędników z ośmioramienną gwiazdą. Fot. R. Rogowski

poczęstunkiem. Nie żałowano jadła i gorzałki. Wszystkie grupy kolędnicze składały życzenia gospodarzom w żartobliwej lub poważnej formie, otrzymując za swoje występy tzw. „kolędnik”.

Przy nieustannym dźwięku kapeli dziękowali rymowanką:

*Za kolędę dziękujemy. Zdrowia, szczęścia wam życzymy!
Ażebyście długo żyli i po śmierci w niebie byli (lub
kapeluszem wódkę pili)*

Podziękowanie czasami przybierało żartobliwą formę:

*Żeby wam się rodziła kapusta i groch, w każdym kątku po
dzieciątku, a na piecu troje.*

Które będzie najładniejsze, no to będzie moje.

Jeśli w grupie był chłopiec, który miał poważne zamiary co do dziewczyny, wychodził ostatni i zamykał drzwi, co oznaczało, by już inny do niej nie przychodził. Rodzice w obawie przed pozbawieniem zainteresowania innych kawalerów córką szybko wychodzili za grupą, by samemu zamknąć drzwi.

Kolędnicy wędrowali aż do białego rana, odwiedzając wszystkie domostwa we wsi. W niedzielę część uzbieranych pieniędzy przekazywali na potrzeby kościoła, a pozostałe przeznaczali na urządzenie imprezy towarzyskiej,

VIII Seminarium Spycimierskie w Uniejowie i Spycimierzu

Od 21 do 23 listopada 2024 r. w Spycimierzu i Uniejowie

odbywało się VIII Seminarium Spycimierskie.

Tegoroczne spotkanie, podobnie jak jego wcześniejsze edycje, obejmowało debaty, prezentacje i warsztaty.

Seminaria spycimierskie z biegiem lat stały się ważnym forum dyskusji na temat niematerialnego dziedzictwa kulturowego, gromadzącym uczestników z całej Polski oraz z innych krajów. W tym roku w wydarzeniu udział wzięła delegacja reprezentująca włoskie Stowarzyszenie „Infioritalia”.

I dzień

Gospodarzem czwartkowego bloku było Centrum „Spycimierskie Boże Ciało” w Spycimierzu. Goście rozpoczęli dzień od zwiedzania. Kierownik obiektu dr Jędrzej Kałużny oprowadził uczestników po wnętrzach, opowiedział o wystawie poświęconej tradycji układania kwiatowych dywanów na procesje Bożego Ciała oraz sali przeznaczonej niematerialnemu dziedzictwu kulturowemu w Polsce.

Zwiedzanie poprzedziło oficjalną inaugurację

seminarium, której dokonała Beata Szymczak – dyrektor

Biblioteki Miejskiej w Uniejowie.

Następnie odbyła się premiera dwóch publikacji: trzeciego tomu spycimierskiego pt. „Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego – kodeks etyczny, komunikacja i transfer wiedzy” oraz najnowszego wydania Biuletynu Uniejowskiego.

Kolejnym



punktem konferencji była prezentacja inicjatyw przez Andrzeja Szoszkiewicza, pomysłodawcy seminariów spycimierskich:

- Centrum Kompetencji Niematerialnego Dziedzictwa

Kulturowego

- „Szlaku Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego w Polsce”

- Konkursu „Polska Nagroda Kultury Niematerialnej «Siła Tradycji»”

Uczestnicy spotkania tego dnia mieli także okazję zapoznać się z bogatym wachlarzem tradycji, m.in. snutką golińską, projektami włókienniczymi z Łodzi, sokolnictwem, tradycjami Kurpi, Sejmikami Wiejskich Zespołów Teatralnych w Tarnogrodzie oraz Światowym Festiwalem Wikliny.

potrwały niemal do godzin wieczornych.

II dzień

Drugi dzień konferencji był dniem debat oraz warsztatów w ramach Centrum Kompetencji Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego pt. „Nauka i praktyka dla niematerialnego dziedzictwa kulturowego”. Wzięli w nim udział depozytariusze, pracownicy samorządów i instytucji działających na rzecz ochrony tradycji wpisanych na Listy UNESCO lub do nich aspirujących. Punktem wyjścia do dyskusji były dokumenty opracowane pod kierunkiem prof. Katarzyny Smyk i Andrzeja Szoszkiewicza. Dokumenty dotyczyły:

- Strategii komunikacji w ramach partycypacyjnego zarządzania tradycjami niematerialnego dziedzictwa kulturowego wpisanymi na Listę reprezentatywną
- Kodeksu etyki ochrony tradycji wpisanych na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości

Następnie poruszona była metoda komunikacji w ramach partycypacyjnego zarządzania dziedzictwem kulturowym wraz z planem komunikacji dla tradycji plecionkarstwa, która w marcu tego roku została rekomendowana przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego do wpisu na Listę reprezentatywną UNESCO.

Andrzej Szoszkiewicz, prowadzący debatę, przedstawił



Od dwóch lat Seminarium towarzyszy zjazd Centrów Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Zaprezentowano na nim lokalne tradycje, które wpisane są na listę krajową i światową, a zainaugurowany w ubiegłym roku list intencyjny wzbogacił się o nowe podpisy. Aktywne uczestnictwo gości sprawiło, że debaty i dyskusje



wyniki ankiety dotyczącej strategii komunikacji, które wykazały, że wpis na Listę UNESCO jest nie tylko narzędziem ochrony dziedzictwa kulturowego, ale również sposobem na wzmacnianie tożsamości kulturowej i promowanie współpracy międzynarodowej.

Druga część warsztatów, prowadzona przez prof. Katarzynę Smyk, była poświęcona kodeksowi etycznemu ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. W debacie dotyczącej kodeksu etycznego wzięli udział zaproszeni eksperci: doc. PhDr. Daniel

Kolejnym punktem programu była prezentacja trzeciego tomu spycimierskiego pt. „Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego – kodeks etyczny, komunikacja i transfer wiedzy”.

Później głos zabrali goście specjalni seminarium, czyli przedstawiciele Tarnobrodu - Polskiej Stolicy Teatrów Wiejskich. Tomasz Legieć, wiceburmistrz Tarnobrodu oraz Renata Ćwik, dyrektorka Tarnobrodzkiego Ośrodka Kultury, przybliżyli historię Sejmików Wiejskich Zespołów Teatralnych, które od 50 lat stanowią unikatowy model

ochrony dziedzictwa teatralnego. Sejmiki zasięg ogólnopolski zyskały w 1984 roku, kiedy to w Tarnobrodzkim Ośrodku Kultury odbył się I Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej. Są jedynym tak znaczącym i rozpoznawalnym przeglądem twórczości teatralnej środowisk wiejskich, zdarzeniem artystycznym stanowiącym zarazem ważny element życia kulturalnego wsi polskiej. Sejmik

Teatrów Wsi Polskiej to „złot” najciekawszych wiejskich zespołów teatralnych, rekonstruuujących na scenie stare ludowe tradycje i obyczaje z różnych regionów Polski. Każdy przegląd nominuje zespoły do finałowego sejmiku. Sejmik ma na celu ocalenie od zapomnienia obrzędów takich jak: gody, zapusty, noc świętojańska, wicie wianków, chodzenie z gwiazdą, wesele, chrzciny, ostatni różaniec itp. oraz zanikających czynności gospodarskich.

Sejmiki zostały wpisane jako pierwsza dobra praktyka do Krajowego Rejestru Dobrych Praktyk i aspirują do wpisu na Rejestr Dobrych Praktyk w dziedzinie Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

Wraz z przedstawicielami miasta Tarnobrodu do Uniejowa przyjechała Wiejska Grupa Teatralna „Zorza” z Dereżni k. Biłgoraja (województwo lubelskie). Grupa ta przedstawiła spektakl pt. „Święty od wszystkiego”. Przedstawienie zostało bardzo pozytywnie przyjęte przez publiczność, która nagrodziła aktorów gromkimi brawami.

Liczna frekwencja, bogaty program i zaangażowanie uczestników pokazały, że Seminaria Spycimierskie są ważnym elementem budowania współpracy między depozytariuszami tradycji, ekspertami i samorządowcami, a także platformą wymiany doświadczeń oraz inspiracji w zakresie ochrony i promocji niematerialnego dziedzictwa kulturowego.



Drápala, Ph.D. z Uniwersytetu Masaryka w Brnie (Czechy) i dr Andrzej Iwo Szoka z Muzeum Krakowa. Podsumowując dyskusję, wysnuto wnioski o potrzebie dalszego rozwijania kodeksu oraz jego promowania wśród depozytariuszy, samorządów i instytucji kulturalnych.

III dzień

Trzeci dzień seminarium, tradycyjnie nazywany Dniem Spycimierzan, został dedykowany społeczności parafii Spycimierz. Wydarzenie miało na celu integrację lokalnej społeczności, prezentację wyników działań oraz wspólną refleksję nad ochroną dziedzictwa. Pierwszym punktem programu była prezentacja prof. Jerzego Sikory, który przedstawił wyniki wieloletnich badań archeologicznych grodu spycimierskiego.

Kolejnym punktem programu były warsztaty w ramach Centrum Kompetencji Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego, które poprowadził historyk Tomasz Wójcik. Tematyka warsztatów obejmowała: programy edukacyjne dla placówek kulturalnych, metody promocji niematerialnego dziedzictwa kulturowego wśród młodzieży.

Następnie głos zabrala Aleksandra Zielonka z Centrum „Spycimierskie Boże Ciało”. Przedstawiła osiągnięcia w zakresie edukacji, organizacji wydarzeń oraz promocji tradycji układania kwiatowych dywanów na procesje Bożego Ciała.

Granty dla Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury

Transmisja Online Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej

Tarnogrodzki Ośrodek Kultury otrzymał grant w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności w wysokości 20 480zł,

Dzięki grantowi zrealizujemy projekt „Transmisja Online Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej”.

Przedsięwzięcie zakłada przeprowadzenie profesjonalnej transmisji online odbywających się od 40 lat na scenie Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury Sejmików Teatrów Wsi Polskiej oraz udostępnienie nagrania

w cyfrowym archiwum spektakli. Projekt przewiduje także zakup wysokiej klasy kamer, laptopa i oprogramowania, montaż sprzętu, przeprowadzenia szkolenia dla pracowników.

Inicjatywa umożliwi regularne transmisje online na żywo. Nagrania spektakli zostaną zarchiwizowane oraz udostępnione przez dedykowaną stronę internetową. Posiadając odpowiedni sprzęt, będziemy mogli zapewnić łatwy dostęp przekazu dla różnorodnych grup odbiorców, w tym osobom z niepełnosprawnościami.

Projekt jest kluczowy dla wzmocnienia odporności placówki na kryzysy, w tym także gospodarcze oraz utrzymanie ciągłości prowadzonej działalności kulturowej. Przedsięwzięcie to jest istotne przy wsparciu sektora kultury, ułatwiając sposób dotarcia do publiczności i promocji dziedzictwa kulturowego. Dzięki wsparciu projekt podniesie kompetencje cyfrowe i ekologiczne pracowników, pozwoli rozbudować cyfrowe archiwum, co umocni stabilność funkcjonowania placówki i jego adaptację do zmieniających się warunków.

Cyfrowe Archiwum Sejmików Teatrów Wsi Polskiej

Tarnogrodzki Ośrodek Kultury otrzymał grant w ramach Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Wysokość przyznanego dofinansowania to 64 800zł

Dzięki grantowi zrealizujemy projekt „Cyfrowe

Archiwum Sejmików Teatrów Wsi Polskiej”. Inicjatywa utworzenia i udostępniania online cyfrowego archiwum sejmików, odbywających się nieprzerwanie od 40 lat w Tarnogrodzie, ma na celu zachowanie dla przyszłych pokoleń oraz szeroką prezentację w internecie dorobku wiejskich teatrów i ochronę kultury ludowej. W archiwum TOK zgromadzono scenariusze, fotografie, nagrania z przedstawień, warsztatów,

lecz tylko mała część jest zdigitalizowana. Projekt obejmuje zakup sprzętu i oprogramowania do zapisu, dysków do archiwizacji, digitalizację kaset analogowych, dokumentów i starych fotografii, obróbkę cyfrowego materiału, udostępnienie archiwum online poprzez stronę

internetową dostępną dla każdego, w tym również dla osób z niepełnosprawnościami. W założeniach przedsięwzięcia jest także szkolenie pracowników oraz prezentacja rezultatów projektu.

Korzyści, jakie niesie za sobą grant, są ogromne. Projekt na pewno zwiększy odporność placówki na kryzysy poprzez zapewnienie ciągłości. Umożliwiając szeroki dostęp do archiwum, wzmocnimy sektor kultury, chroniąc lokalne dziedzictwo kulturowe, digitalizacja dokumentów spowoduje minimalizację zużycia papierów, a wprowadzenie nowoczesnych technologii podniesie kompetencje cyfrowe pracowników.

Projekty rozpoczęliśmy realizować w sierpniu, a zakończymy w grudniu tego roku.





SCENA REDUTA

– KOLEJNA ODSŁONA

„Uciekinierki” na scenie TOK – podróż w poszukiwaniu siebie

Znasz to uczucie, gdy jedyne na co masz ochotę, to schować się lub uciec? Zostawić za sobą wszystko to, co Cię otacza i zacząć życie od nowa? Co by było, gdybyś odważył/a się skoczyć w nieznane? Przecież gorzej być nie może... Właśnie taką decyzję podjęły bohaterki spektaklu „Uciekinierki”. Jakie konsekwencje poniosą?

20 listopada obejrzelismy spektakl „Uciekinierki” w reżyserii Marka Pasiecznego. To komedia egzystencjalna, która zabiera widzów w emocjonalną podróż. Margot (Marta Ledwoń) to matka i żona, która czuje się niedoceniona przez bliskich. Gdy postanawia zmienić swoje życie, na jej drodze pojawia się Claude (Magdalena Szejman) – dojrzała kobieta, którą syn umieścił w domu starców. Kobiety, na pozór zupełnie różne, zestawiają swoje życia, licytując się na tragizm, jaki je spotkał.

Spektakl oparty na tekście autorów Pierre’a Palmade’a i Christophe’a Duthorona to opowieść o odwadze,



poszukiwaniu własnej tożsamości oraz dążeniu do szczęścia. Relacja między Margot a Claude, początkowo pełna konfliktów i krytycyzmu, z biegiem czasu ewoluje. „Uciekinierki” to zarówno komedia, jak i refleksyjna opowieść o kobiecej solidarności, która rodzi się w najmniej spodziewanym momencie.

Czy istnieje Margot, która nie występuje w kontekście swojej rodziny? Czy jej tożsamość to tylko bycie matką i żoną? Czy Claude, mimo wieku, może jeszcze wieść ekscytujące życie? Czy jej młoda dusza ukryta w ciele starszej kobiety znajdzie swoje szczęście?

Spotkanie z Margot i Claude, by wspólnie z nimi odbyć podróż w głąb duszy, uciec od codzienności i znaleźć odwagę do poszukiwania szczęścia poruszyło tarnogrodzką publiczność i zaowocowało owacją na stojąco.



**TEATR
IM. JULIUSZA
OSTERWY
W LUBLINIE**

BLUES NA WSCHODZIE

9 LISTOPADA

TOK KULTURY

KŁUSEM Z BLUSEM

9 listopada w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbył się koncert zespołu „Kłusem z Blusem” z Rzeszowa.

Grupa gra bluesa od ponad 35 lat, a w obecnym składzie

od około 17. Zespół, który gra głównie w klubach i pubach, prezentuje różne style bluesa, ale styl West Coast wydaje się być preferowany przez muzyków.

Lider Tomek Kiersnowski, który śpiewa i gra na harmonijce w zespole, jest uważany za jednego z najlepszych muzyków bluesowych w Polsce.

Wykorzystanie klasycznych instrumentów, takich jak gitara, gitara basowa, perkusja, w połączeniu z rozpoznawalnym brzmieniem harmonijki nadaje zespołowi niepowtarzalny charakter na polskiej scenie bluesowej.

W latach 1999, 2000, 2001 i 2002 zespół był zapraszany na festiwal RAWA BLUES w Katowicach. Sukces przyszedł w 2003 roku, kiedy Kłusem z Blusem zagrał na głównej scenie festiwalu obok zagranicznych gwiazd bluesa. Powrót zespołu na festiwal nastąpił na mniejszej scenie tego miejsca dwadzieścia lat później, w 2022 roku.



Kłusem z Blusem został zaproszony na wiele festiwali bluesowych w Polsce, takich jak Toruń Blues Meeting, Przeworsk Blues Festiwal, Harmonica Bridge w Toruniu, Blues Express w Zakrzewie, Harp Friends with Topsy Drivers, Ino Blues Festiwal w Inowrocławiu, Las&Woda&Blues, Summer Stage Blues Club Gdynia. W 2022 roku zespół wziął udział w Polish Blues Challenge na Suwałki Blues Festiwal.

Kompozycja Kłusem z Blusem ściśle podąża za bluesem z West Coast z elementami swingu. W swoim repertuarze zespół oddaje hołd takim mistrzom

jak: Little Walter, Sonny Boy Williamson, William Clarke, Rod Piazza, Kim Wilson czy Gary Primich. Oryginalne teksty są często zastępowane polskimi tekstami autorstwa Zbyszka Działo i Tomka Kiersnowskiego.

Patronem zespołu od początku jest Wojewódzki Ośrodek Kultury w Rzeszowie.

Skład Kłusem z Blusem: Tomek Kiersnowski – harmonijka ustna, wokal, Sławek Rybczyński – gitara, Wojtek Kweciński – gitara basowa, kontrabas, Piotr Berdowski – perkusja. Gościnnie zaśpiewała

Joanna Skoniecka.

Czwórka z Kłusem z Bluesem to nie tylko muzykujący koledzy. To wyrafinowani smakosze, uprawiający na najwyższym poziomie bardzo specyficzną odmianę muzyki! Zasadniczo bluesa..., ale powiedzieć, że grają bluesa, to jakby nic nie powiedzieć! W każdym z utworów słysząc fascynację i dążenie do niedoścignionej atmosfery, klimatu, mocy i siły mistrzów bluesa...

WYJAZD STUDYJNY TARNOGRODZKIEGO TEATRU

Wyjazdy studyjne łączą w sobie spotkania z wyjątkowymi ludźmi w wyjątkowych miejscach. W dniach 9-10 listopada 2024 r. członkowie Teatru Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury mieli przyjemność odwiedzić Katolicki Dom Kultury Diecezji Sandomierskiej i Sandomierskie Centrum Kultury. Obydwie instytucje urzekają magnetycznym przyciąganiem do szerokiej oferty kulturalnej, obejmującej warsztaty, spotkania, zespoły artystyczne itp. Wspólne rozmowy na temat teatru amatorskiego obejmowały dzielenie się dobrymi praktykami, sukcesami oraz trudnościami i sposobami na ich przezwyciężenie.

Głównym celem wyjazdu były warsztaty teatralne dla członków Teatru Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury poprowadzone przez Sylwestra Łysiaka – pracownika artystyczno-dydaktycznego Tarnobrzeskiego Domu Kultury – specjalisty do spraw teatru amatorskiego, kultury żywego słowa i animacji kultury. Zawodową działalność kulturalno-oświatową, artystyczną, warsztatową prowadzi 43 lata (od 1978 roku), pracując z dziećmi, młodzieżą, osobami dorosłymi i emerytami. Jest założycielem teatrów amatorskich przy TDK: Teatru Dziecięcego „Magik”; Młodzieżowego Teatru Amatorskiego MTA oraz Teatru „Czwartek” dla osób dorosłych. Prowadzi też teatr emerytów „Bez metryki”. Z tymi grupami przygotował, jako reżyser i pedagog, kilkadziesiąt przedstawień, spektakli teatralnych, widowisk misteryjnych i ludowych o różnorodnej tematyce i formie artystycznej. Jest także założycielem i opiekunem Młodzieżowego Klubu Literackiego „ATL”, również przy

Tarnobrzeskim Domu Kultury.

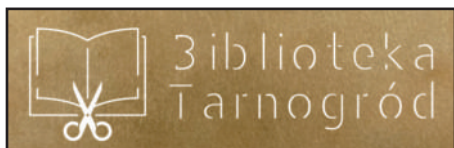
Osoby tworzące spektakle w ośrodkach kultury, czy w szkołach są najczęściej skazane na samodzielne działanie: zdane są na siebie i swoje pomysły. Nie mają szansy skonsultowania osiągnięć i przyjrzenia się swojej pracy z innej perspektywy. Istotą działania jest zbudowanie środowiska osób, które pracują w tym samym obszarze i mogą służyć sobie radą i pomocą. Uczestnicy warsztatów w Sandomierzu zapoznali się z elementarnymi problemami pracy na scenie: zadaniami aktorskimi i reżyserskimi, zagospodarowaniem przestrzeni i wykorzystaniem techniki teatralnej, przygotowaniem do pracy aktora z tekstem, rekwizytem, kostiumem i scenografią. Zaznajomili się z przeprowadzeniem wstępnej analizy tekstu oraz zasadami komponowania działań scenicznych.

Dodatkową atrakcją oprócz było zwiedzanie sandomierskich zabytków. Nie mogli ominąć szlaku Ojca Mateusza obejmującego miejsca, w których realizowano ujęcia do serialu „Ojciec Mateusz” wraz z opowieściami o kulisach powstawania serialu. Główną atrakcją było zwiedzanie Muzeum - Sali - Świata Ojca Mateusza z figurami woskowymi głównych aktorów oraz kopiami wnętrza z serialu (kościół, kuchnia Natalii, komisariat policji, gabinet biskupa).

Dzięki warsztatom uczestnicy mogli zapoznać się z nowymi pomysłami, które mogą wykorzystać w dalszej pracy Teatru Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury.



Wieści z biblioteki



Z MUZYKĄ WŚRÓD KSIĄŻEK

Wieczór 16 listopada to był wieczór szczególny dla Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnogrodzie, która po raz kolejny stała się miejscem unikalnego połączenia sztuki malarskiej z muzyką,

wydarzenia, które na długo pozostanie w pamięci mieszkańców.

Zorganizowaliśmy spotkanie pod hasłem „Z muzyką wśród książek”, podczas którego miało miejsce

uroczyste otwarcie wernisażu dzieł prof. Edwarda Sytego, lokalnego artysty malarza i rysownika, a także wykładowcy akademickiego. Wystawa jego dzieł stała się doskonałym tłem dla muzycznych występów zespołu „Guzik & Chołomiej”, który wprowadził zebranych w magiczny świat dźwięków, prezentując zarówno polskie,



jak i zagraniczne utwory ludowe w jazzowych aranżacjach. Ich dynamiczny koncert z pewnością ożywił atmosferę biblioteki, udowadniając, że sztuka może łączyć różne formy wyrazu i przyciągać ludzi w różnym wieku.

SPOTKANIE AUTORSKIE ZE ZBIGNIEWEM DMITROCĄ

8 listopada 2024 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnogrodzie stała się miejscem niesamowitej atmosfery bajkowego świata w trakcie spotkania ze znanym autorem

książek dla dzieci Zbigniewem Dmitrocą oraz jego małżonką Magdaleną Józefczuk, utalentowaną artystką i malarką.

Uczestnicy wydarzenia mieli okazję obejrzeć „Teatrzyk jak się patrzy”,

poznać wiersze o ptakach i zwierzętach oraz wziąć udział w inscenizacji na żywo. Wspólnie z autorem wcielali się w role bohaterów wierszy, takich jak.: „Jemiołuszki”, „Koguty”, „Trawka i osioł”, „Wróbelek”, „Sójka”, „Osa”, „Wrony”, „Zajęce”, „Królik Somnambulik”, „Wilk i Kapusta”, „Sowa”, „Żuraw”, „Wilk i Kapusta”, „Sowa”, „Żuraw”, „Oset”, „Żabie Symfonie”, „Przygoda”...

Każdy uczestnik mógł aktywnie brać udział w spotkaniu w trakcie recytacji wierszy oraz asystując autorowi w prezentowaniu utworów z użyciem ciekawych rekwizytów ptaków i zwierząt. Wszyscy z wypiekami na twarzy słuchali bajek i utworów oraz zadawali pytania.

Na zakończenie każdy mógł kupić książkę z autografem autora oraz zrobić pamiątkowe zdjęcie z gościem.

KOLEJNE LEKCJE BIBLIOTECZNE

Za nami kolejne lekcje biblioteczne. Tym razem o historii książki, bibliotekach i katalogach rozmawialiśmy z uczniami klas czwartych Szkoły Podstawowej im. Marii Curie-Skłodowskiej w Tarnogrodzie.



Przedszkolaki pamiętają

Jesień to nie tylko złote liście, ale również pora polskiego święta narodowego Dnia Niepodległości. To właśnie 11 listopada mamy okazję do opowiadania dzieciom o historii ich kraju. Uczymy najmłodszych, czym jest niepodległość, jak śpiewać hymn, jak należy szanować flagę, godło, a także polskich bohaterów, którzy

przyczynili się do tego, że nasz kraj istnieje na mapie świata.

W Przedszkolu Miejskim w Tarnogrodzie także o tym pamiętano. Z tej okazji grupa „Pszczołki”- pięcio i sześciolatki przygotowały piękną uroczystość, która

przypomina nam o ważnych wydarzeniach z historii naszego kraju. Dzieci słowami wyrecytowanych wierszy, piosenek wyraziły swój szacunek i pamięć o tym, co najważniejsze dla każdego patrioty. Na koniec wszystkie



przedszkolaki oraz pracownicy przedszkola wspólnie zaśpiewali hymn Polski, pamiętając o prawidłowej postawie i powadze Mazurka Dąbrowskiego. Dzieci miały także okazję skorzystać z udostępnionej



WYCIECZKA DO „BOMBKOLANDII” I „KRAINY WIKLINY”

2 grudnia 2024 r. uczniowie klas I, II, III szkoły

wiklinowym placu zabaw wybraliśmy się w dalszą drogę.



W Muzeum Bombki Choinkowej oprowadzająca pokazała nam, w jaki sposób są tworzone i kolorowane świąteczne ozdoby. Mieliśmy możliwość podejrzeć artystów przy pracy. Następnie oglądaliśmy tysiące zachwycających eksponatów muzealnych oraz typowe dla różnych państw świąteczne wystroje mieszkań. Kolejnym punktem programu były warsztaty, podczas których każdy uczeń wykonał swoją bombkę choinkową, którą po wysuszeniu zabrał do domu. Na zakończenie udaliśmy się do sklepu, gdzie wszyscy zaopatrzyli się w piękne bombki w przeróżnych kształtach. W świątecznym nastroju

podstawowej w Różańcu Drugim wraz z opiekunkami wybrali się na wycieczkę zorganizowaną przez wychowawczynię klasy drugiej Wiesławę Gałkę. Głównym celem było zwiedzanie Muzeum Bombki Choinkowej w Nowej Dębie.

Po drodze wstąpiliśmy do Centrum Wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem. Pani przewodnik opowiedziała nam o procesie przygotowywania wikliny do wyplatania i pokazała przepiękne dzieła wykonane z tego surowca: postaci, zwierzęta, budynki, meble, koszyki i inne przedmioty użytkowe, a nawet zbroje rycerskie i ubrania. Po zabawie na





powróciliśmy do domów. Ta kolorowa kraina na długo pozostanie w pamięci uczestników. Na pewno chętnie tam powrócimy.



NOCNY DYŻUR W SZKOLE PODSTAWOWEJ W ROZANCU DRUGIM

Noc z 15 na 16 listopada 2024 roku z pewnością na długo zapadnie w pamięci uczniów mających rzadką okazję stać się „pacjentami” „szpitala” w Różańcu, na który na tę jedną noc zmieniła się szkoła. Warunkiem przyjęcia – paradoksalnie – był bardzo dobry stan zdrowia.

Przed 17.00 uczestnicy zebrali się w izbie przyjęć, gdzie w kolejce wyczekiwali na przyjęcie. Z wypełnioną kartą mogli przejść na oddział, gdzie o 18.00 rozpoczęły się zajęcia z ratownikiem medycznym Mariuszem Kurzydło, który uczył teoretycznie i praktycznie pierwszej pomocy. „Pacjenci” dowiedzieli się, jak używać defibrylatora, jak postępować w przypadku zadławień, krwawień z ran, z nosa, złamań otwartych i zamkniętych, oparzeń, dostania się czegoś do oka, wstrząsu anafilaktycznego po ugryzieniu pszczoły lub z powodu uczulenia na leki, hipotermii, gdy ktoś się topił. Ratownik dokładnie omówił

symptomy cukrzycy, padaczki, zawału serca, udaru mózgu i poinstruował zebranych, jak w takich przypadkach pomóc najskuteczniej. Dwie godziny minęły bardzo szybko.

Po spotkaniu z ratownikiem medycznym „pacjenci” zjedli kolację i oczekiwali na przyjście pielęgniarki środowiskowo – rodzinnej Małgorzaty Chmieleckiej. Opowiedziała ona, na czym polega jej praca. Dlaczego ważna jest profilaktyka, jak dbać o zdrowie, żeby jak najdłużej nim się cieszyć. Co robi się w gabinecie zabiegowym, jaką drogę trzeba przejść, aby zostać pielęgniarką. Bardzo ciekawe dla zebranych było obejrzenie zawartości torby pielęgniarki środowiskowej i wysłuchanie opowieści o wszystkich elementach wyposażenia. Na zakończenie półtoragodzinnej prelekcji pani Małgorzata zaprezentowała metody bandażowania poszczególnych części ciała a uczniowie posiadający

własne bandaże ćwiczyli na kolegach i koleżankach. Było to bardzo pouczające.

Dziękujemy panu Mariuszowi i pani Małgorzacie za bezinteresowne poświęcenie nam czasu i podzielenie się bezcenną wiedzą z „pacjentami” – uczniami klas IV-VIII i „personalem” szpitala – Katarzyną Antolak i Moniką Komosą.

Po zajęciach z gośćmi uczniowie zostali przydzieleni do „sal”, pościelili łóżka i – po



wrzuceniu monety, rzecz jasna – rozpoczęliśmy oglądanie drugiej połowy meczu Polska – Portugalia, który – niestety – stał się powodem ogromnej frustracji i pogorszenia się stanu zdrowia „pacjentów”. Zaczęliśmy się zastanawiać, jak odkryć skuteczną szczepionkę dla naszej reprezentacji.

Po meczu obejrzeliśmy dwa odcinki serialu „Było sobie życie” – dowiedzieliśmy się, jak działa mózg oraz co się dzieje w naszym ciele podczas „nocnej zmiany”. Następnie sala szpitalna zamieniła się w kino i do zaśnięcia uczniowie oglądali film „Most do Terabithii”. Po seansie wszyscy zmęczeni grzecznie zasnęli i spali (bez żadnego biegania po korytarzu i bez żadnych rozmów) do rana. Po śniadaniu wyedukowani, wypoczęci i zadowoleni wróciliśmy do domów.

Wydarzenie zorganizowała świetlica szkolna.

*Monika Komosa,
Katarzyna Antolak*





WARSZTATY WIKLINIARSKIE DLA MAŁYCH I DUŻYCH

12 grudnia 2024 roku w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbyły się warsztaty wyplatania wyrobów

się także z procesem produkcji wikliny – od momentu posadzenia wierzy, poprzez zbiór, sortowanie,

gotowanie, korowanie i suszenie. Uwieńczeniem warsztatów i pracy każdego z uczestników był własnoręcznie wpleciony koszyk. Prezes był pod wielkim wrażeniem talentu i umiejętności, jakie posiada nasza młodzież i seniorzy.

Wyplatanie z wikliny to przykład tradycyjnego rzemiosła, które jest częścią niematerialnego dziedzictwa kulturowego. W 2018 roku „Plecionkarstwo w Polsce” zostało wpisane na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Sztuka wyplatania przedmiotów z wikliny jest przekazywana z pokolenia na pokolenie, stanowiąc ważny element lokalnej tożsamości kulturowej. Plecionkarstwo ma głębokie korzenie w Polsce, zwłaszcza w



z wikliny prowadzone przez Wojciecha Świątkowskiego, Prezesa Stowarzyszenia Polskich Plecionkarzy. W warsztatach wzięła udział młodzież ze Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Drugim oraz członkinie Klubu Seniora.

Warsztaty wyplatania wikliny to doskonała okazja do nauki tradycyjnego rzemiosła, jakim jest plecionkarstwo. Uczestnicy warsztatów mieli możliwość nauczenia się technik wyplatania koszyków, właściwego przygotowania wikliny (moczenie, cięcie itp.) czy zastosowania różnych splotów. Zapoznali



regionach takich jak Lubelszczyzna czy Podkarpacie. Zaledwie 40 km od Tarnobrodu – w Rudniku nad Sanem mieści się „polska stolica plecionkarstwa”.

Umiejętność wykonywania koszy z wikliny najprawdopodobniej zostanie wpisana na Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa



Kulturowego Ludzkości UNESCO. Celem tej listy jest ochrona i promocja niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Warto także wspomnieć, że plecionkarz znajduje się na Liście Zawodów o Szczególnym Znaczeniu Dla Kultury Polskiej pod kodem nr 731702.



CO SŁYCHAĆ U TARNOGRODZKICH SENIORÓW

WARTSZTATY WIKLINIARSKIE

Jak już wcześniej wspomnieliśmy, 12 grudnia

tarnogrodzcy seniorzy wzięli udział w warsztatach wikliniarskich pod okiem Tomasza Świątkowskiego. Oto, co nam wypletli!



ANDRZEJKOWY WIECZÓR KLUBÓW SENIORA

26 listopada 2024 roku tarnogrodzki klub seniora zorganizował bal andrzejkowy, na który zaprosił zaprzyjaźnione kluby z Józefowa, Dołhobyczowa, Szczepieszyńska i Zwierzyńca. Wszyscy członkowie zaangażowali się w przygotowania, więc stoły uginały się pod ciężarem słodkich i wykwintnych smakołyków.

Gości powitali: Dyrektor Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury – a jednocześnie opiekunka tarnogrodzkiego klubu seniora – Renata Ćwik, Zastępca Burmistrza Tarnobrzegu Tomasz Legieć oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnobrzegu Dariusz Dołomiszewicz. Wszystkie zaproszone kluby złożyły na ręce dyrektorki kwiaty i



podziękowania za pielęgnowanie tradycji wspólnych dorocznych spotkań.

Po uroczystym otwarciu rozpoczęły się pląsy i biesiadowanie. Do tańca po raz kolejny przygrywał tarnogrodzki zespół EMINENS. W przerwach uczestnicy śpiewali powszechnie znane piosenki i przyśpiewki.

W imprezie uczestniczyło około stu osób. Seniorzy świetnie się bawili, tańcząc, śpiewając i kosztując smakowitych przekąsek. Ten wieczór z pewnością będą wspominać długo. Dziękujemy wszystkim za wspólne spotkanie i zapraszamy za rok.

ekspozycje wikliny artystycznej i użytkowej, wystawę historyczną, archeologiczną i etnograficzną. Zobaczyli też wystawę związaną ze Świętem Niepodległości (symbole narodowe).

Następnie w Stalowej Woli uczestnicy wycieczki obejrzeli multimedialne Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego. W tym fascynującym miejscu „przenieśli się” w głąb historii przemysłowej Polski w niezwykle nowoczesny sposób. Seniorzy stali się uczniami dawnej szkoły, czytali elementarz Mariana Falskiego, pisali piórem ze stalówką. Odbili też podróż pociągiem, odwiedzili sklep spożywczy, fryzjera itp.

Ostatnim punktem wyjazdu było Muzeum Bombki Choinkowej w Nowej Dębie. W tym także klimatycznym miejscu można było obejrzeć przeróżne ozdoby choinkowe z różnych części świata i epok. Uczestnicy wyjazdu obejrzeli cały proces wyrobu bombek. Pracownik fabryki nad palnikiem ogniowym rozgrzewał szkło a następnie wydmuchiwał długie sopły - bańki. Kolejny etap to srebrzenie. Do każdej bombki wstrzykuje się mieszaninę azotanu srebra, amoniaku i kwasu, a następnie zanurza się je w wodzie i potrząsa, dzięki czemu bańki uzyskują piękny srebrzysty połysk. Taki wytwór trafia do farbiarni, gdzie nadaje się im przeróżne barwy. Po koloryzacji wędrują do suszarni, następnie są przycinane, kapslowane i ręcznie ozdabiane. Ta czynność wymaga nie tylko talentu, ale też ogromnej cierpliwości. Atrakcyjnym punktem wycieczki były warsztaty plastyczne, podczas których ozdabiano bombki według własnego pomysłu. Na pamiątkę pobytu w



TARNOGRODZCY SENIORZY POSZERZAJĄ HORYZONTY

30 października 2024 roku Tarnogrodzki Klub Seniora działający przy Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury wziął udział w jednodniowej wycieczce.

Pierwszym punktem było Centrum Wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem, miasteczku, które nazywane jest stolicą wikliniarstwa. Seniorzy poznali historię wikliniarstwa oraz dowiedzieli się, że rozwój koszykarstwa na tym terenie zainicjował właściciel dóbr rudnickich austriacki hrabia Ferdynand Hompesch. Następnie obejrzeli



fabryce każdy uczestnik otrzymał bombkę własnoręcznie wykonaną podczas warsztatów.

Zwieńczeniem wycieczki był wspólny obiad, podczas którego seniorzy dzielili się refleksjami oraz planami dotyczącymi dalszych podróży. Wyjazdy integracyjne dla seniorów są niezwykle ważne, ponieważ stanowią możliwość wytchnienia i odpoczynku, spędzenia miłego czasu w gronie osób w tym samym wieku, zdobycia wiedzy i poznania nowych miejsc – jednocześnie pozostawiają niezapomniane wspomnienia i emocje. Nade wszystko są dobrym sposobem na udowodnienie sobie, że dojrzały wiek wcale nie musi być ograniczeniem, a jedynie dodatkowym plecakiem doświadczeń.

W drodze powrotnej odwiedzili pomnik Polaków pomordowanych na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej - „Rzeź Wołyńska” autorstwa Andrzeja Pityńskiego.

PRZEDSZKOLAKI DLA TARNOGRODZKICH SENIORÓW

20 listopada 2024 roku z okazji Światowego Dnia Seniora dzieci z grupy VI „Biedroneczki” Przedszkola Miejskiego w Tarnogrodzie odwiedziły Tarnogrodzki Ośrodek Kultury, gdzie spotkały się członkami Klubu Seniora. Przedszkolaki zaprezentowały program artystyczny, nad którym

czuwała pani Iwona Kamieniec.

Po części artystycznej burmistrz Paweł Dec złożył życzenia seniorom, a przedszkolaki obdarował słodkościami. Dzieci wręczyły obecnym przygotowane laurki, a dyrektor przedszkola Anna Sidor przekazała „herbatkę seniora”, którą dzieci zebrały podczas akcji w przedszkolu.

Seniorzy podziękowali dzieciom za ich występ oraz przygotowali dla nich niespodziankę – sprowadzili św. Mikołaja, który przyszedł z pełnym workiem prezentów.



Święty znów był w Tarnogrodzie!

W tym roku Święty Mikołaj ponownie zawitał do Tarnogrodu. Przed południem 5 grudnia odwiedził pacjentów tarnogrodzkiego szpitala, następnie wstąpił do Urzędu Miejskiego, ośrodka zdrowia, nie zapomniał też o Miejskiej Bibliotece. Każdy grzeczny pracownik, pacjent czy przechodzień został obdarowany cukierkiem. Święty Mikołaj miał pełne ręce roboty.

W Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury pojawił się po południu. Na świętego czekało mnóstwo dzieci. Oczekiwanie na niezwykle gościa umiliły występy grup tanecznych prowadzonych przez Małgorzatę Zając oraz zespołu muzycznego pod opieką Grażyny



Barcickiej.

Kiedy pojawił się wreszcie długo wyczekiwany Święty Mikołaj dzieci powitały go radośnie. W przyjemnej

świątecznej atmosferze wręczał dzieciom prezenty.

Święty przyniósł słodkie upominki także uczestnikom zajęć organizowanych przez Tarnogrodzki Ośrodek Kultury.

W sali widowiskowej wyeksponowane zostały jego portrety wykonane przez podopiecznych Magdaleny Grabińskiej – Serek podczas zajęć plastycznych.



Z DAWNEJ PRASY

czwartek
godz. 14

Cena 50 gr

Kurier lubelski

ROK XI Nr 300 (3550) 21.XII.1967 R.

Nagrody za najlepsze Dni miejscowości

Rozstrzygnięto ogłoszony z początkiem br. konkurs na najlepiej przygotowane i najbogatsze w imprezy Dni wsi, miasteczek i miast na Lubelszczyźnie. Udział w konkursie zgłosiły 44 miejscowości, a komisje powiatowe wyróżniły nagrodami 13 z nich.

Woj. komisja konkursowa, składająca się z przedstawicieli wydz. kultury Prez. WRN, WDK, WKKFiT oraz ZW ZMW, za najlepiej przygotowane uznała tegoroczne Dni Tarnobrodu i Kazimierza i te miasta otrzymały po 5 tys. zł z przeznaczeniem na wzbogacenie piętoteki i księgozbiorów placówek kulturalnych.

Wysoko oceniono także Dni Gorajca (pow. zamojski), Dębowego Lasu (pow. opolski), Sielca (pow. chełmski) i Dorohuczy (pow. lubelski).

Komisja wyróżniła ponadto PDK w Chełmie za skuteczne propagowanie konkursu i dużą pomoc organizacyjną w przygotowaniach obchodów w poszczególnych miejscowościach, Bogdaną Korniała – instruktora oddziału Ruchu w Lublinie za pomoc organizacyjną i propagowanie konkursu w klubach oraz Annę Kossin z PDK w Biłgoraju za pomoc oświatową dla organizatorów Dni.

(g)

Z ARCHIWUM MIESZKAŃCÓW

Wycieczka do Wieliczki uczennic Liceum Ekonomicznego w Tarnobrodzie z wychowawczynią Krystyną Kowal





SAMORZĄD

PROMOCJA MIASTA I GMINY TARNOGRÓD PODCZAS

XI FESTIWALU TEATRÓW WIEJSKICH „ZWYKI”

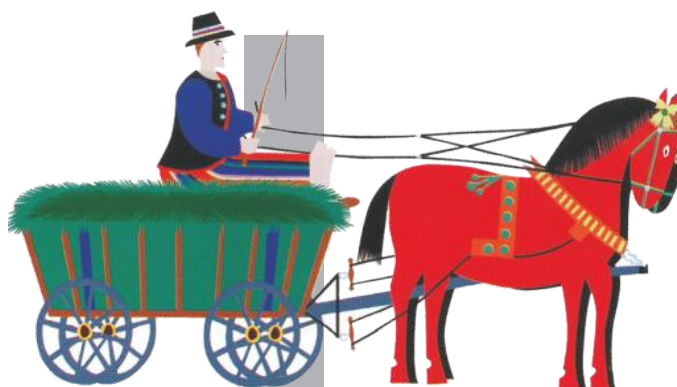
29 i 30 listopada 2024 r. w Teatrze Polskim im. Arnolda Szyfmana w Warszawie odbył się po raz XI Festiwal Teatrów Wiejskich ZWYKI 2024. Festiwal

wski. Tak w skrócie można opisać, co to są ZWYKI.

Skąd się wzięły ZWYKI? ZWYKI biorą się z SEJMIKÓW wiejskich zespołów teatralnych, programowanych i koordynowanych przez Towarzystwo Kultury Teatralnej. Co roku odbywa się najpierw pięć takich sejmików, obejmujących zasięgiem cały kraj (Bukowina Tatrzańska, Osiecinach, Ożarów k. Wielunia, Stoczek Łukowski, Tarnogród), a jesienią najciekawsze, najbardziej wartościowe przedstawienia mają swoje „finałowe” sejmikowanie w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury podczas Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej na Lubelszczyźnie. I właśnie stąd „najlepsze z

XI FESTIWAL TEATRÓW WIEJSKICH ZWYKI 2024

był zwieńczeniem rocznej pracy Wiejskich Zespołów Teatralnych, a wystąpić w nim mogły grupy wytypowane przez Radę Artystyczną 41. Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie. Przedstawienia wiejskich teatrów to najczęściej inscenizacje autentycznych obrzędów, dawnych zwyczajów, ginących prac domowych i gospodarskich. Są różnorodne, barwne, dynamiczne, ale też wysmakowane artystycznie. Warto je zobaczyć także dlatego, że są – jak określił prof. Lech Śliwonik – skarbami zanikającego piękna, wyrastające z rdzennej kultury polskiej



najlepszych” idą na scenę Teatru Polskiego. W tym roku w sejmikach uczestniczyło blisko 40 zespołów, 3 najciekawsze zobaczyliśmy na XI ZWYKACH. Są to:

- Zespół JAMNICZANKI z Jamnicy, (pow. tarnobrzecki, woj. podkarpackie),

„Osesek u Walków”

- Zespół Śpiewaczy BRZOSOWIANKI z Brzozowicy Dużej, (pow. radzyński, woj. lubelskie), „Kundzielnice”

- Zespół Regionalny ROŻNOWSKA DOLINA z Rożnowa, (pow. nowosądecki, woj. małopolskie), „Wesele Kasi i Jasia”

Tradycją ZWYKÓW stało się tarnogrodzkie jedło, które przywozila delegacja z Tarnogrodu na czele z Zastępcą Burmistrza Tomaszem Legieciem, Przewodniczącym Rady Miejskiej Dariuszem Dołomisiewiczem oraz Dyrektorem Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury Renatą Ćwik.

Takie wspólne biesiadowanie przy jednym stole było okazją do promowania lokalnych producentów żywności ekologicznej: BARW ZDROWIA z Tarnogrodu, Farm Roztocza z Księżpola i CZARU NATURY z Różańca Drugiego. Warszawiacy zjadali się ekologicznymi wędlinami i warzywami, chlebem, cebularzami, pirogiem tarnogrodzkim, swojskim smalcem z cebulą i skwarkami,





kiszonkami: kapustą, ogórkami, papryką i rzodkiewką.

Wspólnego biesiadowania na tych ZWYKACH było więcej. Ugościć widzów postanowił również Zespół z Rożnowa, który przedstawił spektakl pt. „Wesele Kasi i

Jasia” i zaprosił zgromadzonych na „weselny kołacz” - bo na weselu weselić się powinni wszyscy. Zwłaszcza, że nazajutrz zaczyna się Adwent.

Wicemarszałek Sejmu RP w Tarnogrodzie

12 grudnia 2024 r. z inicjatywy Posła na Sejm RP Małgorzaty Gromadzkiej oraz Burmistrza Tarnogrodu Pawła Deca gościliśmy w Tarnogrodzie Wicemarszałek Sejmu RP Monikę Wielichowską.

W spotkaniu uczestniczyli: Radna Sejmiku Województwa Lubelskiego Zofia Woźnica, Radna Powiatu Biłgorajskiego Agnieszka Piętaś-Faryna, samorządowcy z terenu powiatu biłgorajskiego tj. Wójt Gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, Wójt Gminy Księżpol Jarosław Piskorski, Zastępca Burmistrza Biłgoraja Jacek Piskorski oraz Przewodniczący Rad Gmin tj. Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnogrodzie Dariusz Dołomisiewicz,



Przewodniczący Rady Potok Górny Łukasz Garbacz oraz Przewodniczący Rady Księżpol Piotr Wołoszyn.

Spotkanie rozpoczęło się od wizyty w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie, a następnie goście udali się do Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Celem spotkania była debata dotycząca aktualnych problemów samorządów.

Na zakończenie spotkania Wicemarszałek Sejmu RP, Poseł na Sejm RP, Burmistrz Tarnogrodu i Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnogrodzie wraz z rodziną śp. Józefa Krzysztofa Giza złożyli kwiaty na grobie górnika poległego w kopalni Wujek.





PODZIĘKOWANIA DLA USTĘPUJĄCYCH SOŁTYSÓW Z SOŁECTW Z GMINY TARNOGRÓD I PRZEWODNICZĄCYCH ZARZĄDÓW DZIELNIC W TARNOGRODZIE

Na IX sesji Rady Miejskiej w Tarnogrodzie, która odbyła się 8 listopada 2024 roku Burmistrz Tarnogrodu Paweł Dec, Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnogrodzie Dariusz Dołomisiewicz w obecności całej Rady Miejskiej i przybyłych gości uroczystie podziękowali ustępującym Sołtysom i Przewodniczącym Zarządów Dzielnic za

wieloletnią pracę na rzecz swoich miejscowości i dzielnic.

W trakcie trwania sesji Rady Miejskiej wręczono pamiątkowe dyplomy oraz symboliczne upominki.

Burmistrz wyraził szczere uznanie dla Sołtysów i Przewodniczących Zarządów Dzielnic, podkreślając, jak ważną rolę odegrali w budowaniu wspólnoty oraz w działaniach na rzecz rozwoju sołectw i dzielnic w Gminie Tarnogród.

Szczególne podziękowania zostały skierowane do:

Adama Pogorzela – Sołtysa Sołectwa Luchów Dolny za 40 lat pracy na rzecz lokalnej społeczności;

Piotra Marcza – Sołtysa Sołectwa Wola Różaniecka (35 lat);

Mariana Strusa – Sołtysa Sołectwa Różaniec Pierwszy (17 lat);

Jana Abramka – Sołtysa Sołectwa Luchów Górny (17 lat);

Czesława Larwy – Sołtysa Sołectwa Różaniec Drugi (13 lat);

Tadeusza Budzyńskiego – Sołtysa Sołectwa Pierogowiec (5 lat);

Ireny Postrzech – Przewodniczącej Zarządu Dzielnic Przedmieście Błonie (33 lata);



Od lewej: Łukasz Krupczak - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, Dariusz Dołomisiewicz- Przewodniczący Rady Miejskiej, ustępujący Sołtys Woli Różanieckiej Piotr Marczak, Burmistrz Tarnogrodu Paweł Dec, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Eżbieta Zań i Zastępcę Burmistrza Tarnogrodu Tomasz Legieć

Henryki Krasowskiej – Przewodniczącej Zarządu Dzielnicy Przedmieście Płuskie (17 lat);



Ustępujący Sołtys Różańca Drugiego Czesław Larwa



Henryka Krasowska - długoletnia Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Przedmieście Płuskie



Bronisław Misiągiewicz - były Przewodniczący Przedmieścia Różanieckiego

Ryszarda Szponara – Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Śródmieście (17 lat);



Podziękowania dla Ireny Postrzech z Przedmieścia Błonie

Bronisława Misiągiewicza – Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Przedmieście Różanieckie (13 lat).

Ponadto, Burmistrz Tarnobrodu skierował życzenia dla nowo wybranych Sołtysów i Przewodniczących Zarządu Dzielnic, życząc im wytrwałości w konsekwentnym realizowaniu wszystkich zamierzonych planów i działań,



Dyplom za wieloletnią pracę dla sołectwa w Luchowie Górnym odbiera Jan Abramek



Ryszard Szponar z dzielnicy Śródmieście



Adam Pogorzelec
- były Sołtys
Luchowa Dolnego

gotowości do stawiania czoła nowym wyzwaniom oraz zadowolenia z pełnionej funkcji tak, aby mandat zaufania procentował wspólnymi sukcesami całej naszej wspólnoty gminnej.



Marian Strus - ustępujący Sołtys Różanica Pierwszego

Na nową kadencję zostali wybrani Sołtysi i Przewodniczący Zarządu Dzielnic:

- Henryk Bryła – Sołectwo Luchów Górny;
- Leszek Ćwikła – Sołectwo Luchów Dolny;
- Artur Pokrywka – Sołectwo Pierogowiec;
- Grzegorz Paluch – Sołectwo Wola Różaniecka;
- Anna Buńko – Sołectwo Różaniec Drugi;
- Mariusz Grasza – Sołectwo Różaniec Pierwszy;
- Mariusz Kurzydło – Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Przedmieście Błonie;
- Jakub Fusiarz – Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Śródmieście;
- Marcin Pawłuszkiewicz – Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Przedmieście Różanieckie;
- Tadeusz Śmieciuch – Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Przedmieście Płuskie;
- Dariusz Dołomisiewicz – Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Przedmieście Bukowskie.

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

17września 2024 r. odbyła się VIII w bieżącej kadencji sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie (nadzwyczajna)

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
4. Rozpatrywanie projektów uchwał i ich podjęcie:
 - 1) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Tarnogród na lata 2024-2030;
 - 2) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej;
 - 3) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2024 r.
5. Zamknięcie sesji.

8 listopada 2024 r. odbyła się IX w bieżącej kadencji sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
- Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach i zapytaniach Radnych oraz złożonej do Rady korespondencji.
6. Rozpatrywanie projektów uchwał i ich podjęcie:
 - 1) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego

Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Ofiar Przemocy Domowej dla Gminy Tarnogród na lata 2024 -2029;

- 2) Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet dla sołtysów i zwrotu kosztów podróży służbowych na terenie kraju;
- 3) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie na rzecz Gminy Tarnogród nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie geodezyjnym Pierogowiec;
- 4) Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia programu współpracy Gminy Tarnogród z organizacjami pozarządowymi na 2025 rok;
- 5) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Tarnogród na rok 2024;
- 6) Podjęcie uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Gminy Tarnogród;
- 7) Podjęcie uchwały w sprawie powołania Skarbnika Gminy Tarnogród;
- 8) Podjęcie uchwały w sprawie przejęcia przez Gminę Tarnogród od Zarządu Województwa Lubelskiego prowadzenia zadania publicznego – zarządzania drogami wojewódzkimi Nr 863 i Nr 835 w zakresie bieżącego utrzymania czystości oraz zieleni w pasach drogowych w granicach administracyjnych miasta Tarnogród;
- 9) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr LX/398/2023 z dnia 26 października 2023 roku w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane dla Parafii Rzymskokatolickiej w Luchowie Górnym;
- 10) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej;

- 11) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2024 r.
7. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Tarnogród w roku szkolnym 2023/2024.
8. Interpelacje i zapytania Radnych.
9. Wypowiedzi mieszkańców Gminy.
10. Zamknięcie sesji.

27 listopada 2024 r. odbyła się X w bieżącej kadencji sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

5. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach i zapytaniach Radnych oraz złożonej do Rady korespondencji.
6. Rozpatrywanie projektów uchwał i ich podjęcie:
 - 1) Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2025 rok;
 - 2) Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych obowiązujących na terenie gminy Tarnogród na 2025 rok;
 - 3) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XX/121/04 Rady Miejskiej w Tarnogrodzie z dnia 30 listopada 2004 r. w sprawie nadania Statutu dla Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnogrodzie;
 - 4) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Planu Adaptacji do zmian klimatu dla miasta Tarnogród.
7. Interpelacje i zapytania Radnych.
8. Wypowiedzi mieszkańców Gminy.
9. Zamknięcie sesji.

20 grudnia 2024 r. odbyła się XI w bieżącej kadencji sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach i zapytaniach Radnych oraz złożonej do Rady korespondencji.
6. Rozpatrywanie projektów uchwał i ich podjęcie:
 - 1) Podjęcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej;
 - 2) Podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2025:
 - a. przedstawienie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem Burmistrza Tarnogrodu,
 - b. przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej,
 - c. przedstawienie opinii komisji stałych,
 - d. dyskusja,
 - e. głosowanie w sprawie podjęcia uchwały budżetowej na rok 2025.

- 3) Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do programu „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2025;
- 4) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej;
- 5) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2024 r.
7. Przedstawienie planów pracy komisji Rady Miejskiej w Tarnogrodzie na 2025 rok:
 - 1) Gospodarczej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
 - 2) Społecznej,
 - 3) Rewizyjnej.
8. Przedstawienie ramowego planu pracy Rady Miejskiej na 2025 rok.
9. Interpelacje i zapytania Radnych.
10. Wypowiedzi mieszkańców Gminy.
11. Zamknięcie sesji.



Bezpośrednie transmisje z obrad Rady Miejskiej w Tarnogrodzie na stronie Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie www.tarnograd.pl <http://sesjeonline>

DRUKARNIA HELVETICA

Oferujemy Państwu:

- ulotki, foldery, wizytówki, plakaty, etykiety samoprzylepne, książki, papiery firmowe, druki samokopiujące, teczki firmowe, pieczątki, zaproszenia ślubne

**Biłgoraj, ul. Włosiankarska 13,
tel. 84 686 63 35
www.helvetica.com.pl**

Zapraszamy do współpracy

WYDAWCA: Tarnogrodzkie Towarzystwo Regionalne **ADRES:** 23-420 Tarnogród ul. Rynek 18, tel. 084 689 70 21
REDAKTOR NACZELNY: Władysław Dubaj **email:** tok.tarnograd@wp.pl

REDAKTORZY WYDANIA: Renata Ćwik, Piotr Majcher, Tomasz Rogala

SPOŁECZNA RADA REDAKCYJNA: Monika Komosa, Bogdan Grasz, Beata Szczucińska, Krystyna Kowal, Anna Kuziak, Bożena Śmieciuch, Helena Zajac

OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD: Piotr Majcher

KOREKTA: Monika Komosa

ZDJĘCIA: Redakcja **ZDJĘCIE NA STR. 2:** Brancik with drone /https://www.facebook.com/dron.brancik/photos?locale=pl_PL

DRUK: Zakład Poligraficzny „Helvetica” Biłgoraj

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiestacji tekstów.



Teatr Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury
Aleksander Fredro

KALOSZE

Osoby: Magdalena Grabińska-Serek, Janusz Skubisz,
Ryszard Kowal, Anna Kaczor, Irena Postrzech,
Benedykt Syty, Zenon Krasowski,
Zbigniew Kordulasinski

Reżyseria: Helena Zajac Scenografia: Władysław Dubaj
24 listopada 2024





43. wprowadzenia stanu wojennego

Tarnogród, 15 grudnia 2024

